

Sygn. akt III AUa 243/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2018 r. w Szczecinie

sprawy Z. K.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o umorzenie zaległości likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 22 grudnia 2016 r. sygn. akt VI U 417/16

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

III A Ua 243/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 maja 2016 r., nr (...), Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. odmówił Z. K. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 34.657,88 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji Z. K. wskazał, że zły stan jego zdrowia oraz brak możliwości podjęcia zatrudnienia uniemożliwia mu uiszczenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, że umorzenie należności może dotyczyć wyłącznie sytuacji incydentalnych i nie dotyczy wszystkich dłużników, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej. Organ wyjaśnił, że umorzenie należności stanowiłoby dla wnioskodawcy swoistą nagrodę, kosztem podatników, którzy spłacali jego zadłużenie.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu z dnia 30 sierpnia 1999 r., sygn. akt III RC 300/99, Z. K. został zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz K., P., K., I., P., A., A., J., A. oraz J. K.. W związku z nie wywiązywaniem się z tego zobowiązania, świadczenia wypłacane były z funduszu alimentacyjnego. Ubezpieczony posiada zadłużenie z tytułu nieregulowanych alimentów za okres od października 1991 r. do marca 2004 r.

W dniu 18 marca 2016 r. Z. K. złożył w organie rentowym wniosek o umorzenie należności z likwidowanego funduszu alimentacyjnego wraz z 5% opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu. Organ wydał zaskarżoną decyzję.

Całość zadłużenia wnioskodawcy z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego wynosi 34.657,88 zł. Wierzytelność ta jest egzekwowana na drodze postępowania egzekucyjnego przez R. B. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Międzyrzeczu.

Z. K. prowadzi gospodarstwo domowe wraz z żoną M. K. i czwórką dzieci. Pozostaje bezrobotny i nie pobiera zasiłku dla bezrobotnych. Rodzina Z. K. utrzymuje się z zasiłków z (...), w tym posiada dodatek mieszkaniowy – 581,18 zł, zasiłek rodzinny - 1.424,58 zł, ryczałt na zakup opału – 192,20 zł oraz dopłatę do dodatku mieszkaniowego – 89,72 zł. Stałe wydatki wnioskodawcy i jego rodziny to opłata za czynsz w wysokości 301,54 zł, opłata za energię elektryczną i gaz w wysokości oraz inne wydatki w kwocie 218,42 zł.

Wnioskodawca w dniu 25 lutego 2015 r. wystąpił z wnioskiem o ustalenie uprawnień do renty. Decyzjami z dnia 11 maja i 8 czerwca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił Z. K. prawa renty z tytułu niezdolności do pracy. Wnioskodawca wniósł odwołania od tych decyzji. W toku postępowania Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim dopuścił dowód z opinii biegłego reumatologa, pulmonologa, kardiologa, laryngologa i lekarza medycyny pracy. Biegli u ubezpieczonego rozpoznali zespół bólowy kręgosłupa na tle dyskopatii w odcinku lędźwiowym (L4/L5, L5/S1) bez objawów neurologicznych, obustronny niedosłuch odbiorczy, przewlekły nieżyt nosa, zespół bólowy kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych bez istotnej dysfunkcji ruchowej, objawów korzeniowych i ubytkowych, astmę oskrzelową, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, nikotynizm. Jednocześnie uznali, że schorzenia te nie powodują niezdolności do pracy. Wyrokiem z dnia 11 października 2016 r., wydanym w sprawie VI U 451/16 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Obecnie u wnioskodawcy występuje nadciśnienie tętnicze, astma oskrzelowa, zespół bólowy kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych bez istotnej dysfunkcji ruchowej, stan po operacji przepukliny pachwinowej prawostronnej oraz miażdżyca kończyn dolnych. Powyższe schorzenia nie czynią go niezdolnym do pracy, może pracować jako konserwator, monter, pracownik montażu podzespołów. Wnioskodawca nie może jedynie pracować w narażeniu na dymy, gazy, pary oraz wykonywać ciężkiej pracy fizycznej związanej z długotrwałym dźwiganiem znacznych ciężarów.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (j. t. Dz. U. z 2016 r., poz. 1518) z dniem wejścia w życie tej ustawy (tj. od 1 maja 2004 r.) fundusz

alimentacyjny przechodzi w stan likwidacji. Likwidatorem funduszu jest Prezes Zakładu w zakresie spraw o świadczenia z funduszu, do których prawo powstało przed dniem wejścia w życie ustawy (ust. 3). W świetle art. 67 tej ustawy, egzekucję należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu prowadzi się w dalszym ciągu, aż do ich zaspokojenia. Organ egzekucyjny przekazuje likwidatorowi kwoty ściągnięte od osoby zobowiązanej do alimentacji, pozostałe po zaspokojeniu alimentów i należności z tytułu wypłaconej zaliczki alimentacyjnej. Z kolei, zgodnie z treścią art. 68 ust. 1 ustawy, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Przy czym, wystąpienie szczególnie uzasadnionego przypadku umożliwiające skorzystanie z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego podlega ocenie sądu ubezpieczeń społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II UK 133/11). Nadto w orzecznictwie podkreśla się, że przez szczególnie uzasadniony przypadek, o którym mówi art. 68 ust. 1 powołanej ostatnio ustawy, należy rozumieć sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 270/09, LEX nr 585729; z dnia 6 sierpnia 2008 r., II UK 359/07, OSNP 2010/1-2/18). Jednocześnie w świetle orzecznictwa sądowego osoba, na której ciąży obowiązek lub zaległości alimentacyjne nie powinna być w całości zwolniona z tych zobowiązań, jeżeli ma jakiegokolwiek realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10, LEX nr 686798). W konsekwencji należy uznać, iż uchylene się przez osobę zobowiązaną od odpowiedzialności alimentacyjnej poprzez umorzenie należności Funduszu Alimentacyjnego, możliwe jest jedynie w przypadku, gdy podnoszone problemy zdrowotne, rodzinne, czy materialne posiadają charakter wyjątkowo ciężki, skutkujący pełną i trwałą niewydolnością zobowiązaniową.

W ocenie Sądu Okręgowego sytuacja tego rodzaju nie zachodzi w niniejszej sprawie. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji sąd ten ustalił, że niewątpliwie sytuacja finansowa ubezpieczonego jest ciężka. Posiada on na utrzymaniu czworo dzieci, a dodatkowo oboje z małżonką pozostają bez pracy. Niemniej jednak przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż stan zdrowia ubezpieczonego pozwala mu na podjęcie zatrudnienia. Powołany przez sąd biegły z zakresu medycyny pracy rozpoznając przedstawione szczegółowo w ustaleniach schorzenia ubezpieczonego uznał, że nie czynią one go niezdolnym do pracy, może pracować jako konserwator, monter, pracownik montażu podzespołów. Zdaniem biegłego wnioskodawca nie może jedynie pracować w narażeniu na dymy, gazy, pary oraz wykonywać ciężkiej pracy fizycznej związanej z długotrwałym dźwiganiem znacznych ciężarów.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że wnioskodawca wniósł zastrzeżenia do powyższej opinii, wnosząc o sporządzenie opinii przez biegłego chirurga, ortopedę, laryngologa, neurologa, pulmonologa oraz okulistę. Sąd jednak nie uwzględnił zastrzeżeń ubezpieczonego i oddalił jego wnioski dowodowe, bowiem ustalił, że w toku postępowania w sprawie VI U 451/16 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim dopuścił dowód z opinii biegłego reumatologa, pulmonologa, kardiologa, laryngologa i lekarza medycyny pracy. Biegli u ubezpieczonego rozpoznali zespół bólowy kręgosłupa na tle dyskopatii w odcinku lędźwiowym (L4/L5, L5/S1) bez objawów neurologicznych, obustronny niedosłuch odbiorczy, przewlekły nieżyt nosa, zespół bólowy kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych bez istotnej dysfunkcji ruchowej, objawów korzeniowych i ubytkowych, astmę oskrzelową, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, nikotynizm. Jednocześnie uznali, że schorzenia te nie powodują niezdolności do pracy. Wyrokiem z dnia 11 października 2016 r., wydanym w sprawie VI U 451/16 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim oddalił odwołanie ubezpieczonego.

W ocenie sądu pierwszej instancji powyższe ustalenia potwierdzały, że ubezpieczony nie jest osobą niezdolną do pracy. Tym samym nie zachodziła potrzeba dopuszczania dowodów z innych biegłych, a sąd oddalił wnioski dowodowe ubezpieczonego.

Jednocześnie sąd meriti podkreślił, że przedmiotowa instytucja ma zastosowanie wyłącznie do ludzi ubogich, których nie stać na zaspokojenie podstawowych potrzeb i nie mających możliwości zarobkowych.

Reasumując sąd ten uznał, że wobec posiadania przez ubezpieczonego możliwości zarobkowych, przejawiających się zdolnością do pracy nie ma podstaw do uwzględnienia odwołania.

Ponadto Sąd Okręgowy zaznaczył, że przesłanki do umorzenia należności na rzecz funduszu alimentacyjnego nie wyczerpuje sam fakt, iż zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji. Brak stałych dochodów i związana z tym trudna sytuacja materialna jest niewątpliwie okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następuje tylko wówczas, gdy dłużnik nie ma majątku ani dochodów podlegających egzekucji. Ale ta okoliczność nie może premiować umorzeniem należności, nie można bowiem z wyjątku, o jakim mowa w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, czynić zasady.

Powyższe ustalenia sądu wynikały ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, a przede wszystkim opinii biegłego. Opinia została sporządzona przez wyspecjalizowaną osobę w zakresie jej uprawnień. Biegły oparł się na dokumentacji medycznej, a także na wywiadzie uzyskanym od wnioskodawcy oraz na bezpośrednim jego badaniu. Opinia była pełna, jasna i logiczna. Dlatego też sąd ocenił omawiane dowody jako miarodajne dla wydania rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie.

Uznając, że okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie ubezpieczonego na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Z. K., który w wywiezionej apelacji zarzucił mu:

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez błędne przyjęcie, że w przypadku wnioskodawcy nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie zaległych należności funduszu alimentacyjnego

- zasądzenie kosztów według norm przepisanych

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że zebrany materiał dowodowy pozwala na uznanie, iż sytuacja wnioskodawcy jest szczególnie uzasadnionym przypadkiem. Apelujący podkreślił, że wraz z żoną wychowali 16 dzieci, oboje są osobami bezrobotnymi, bez prawa do zasiłku, żona ma wykształcenie podstawowe i nigdy nie pracowała zajmując się domem i wychowywaniem dzieci. Dalej skarżący wskazał, że oboje są schorowani, pod opieką lekarzy specjalistów, a z dokumentacji medycznej jednoznacznie wynika, iż rozpoznane jednostki chorobowe mają charakter trwałe i przewlekłe. Ubezpieczony podkreślił, że nawet gdyby znalazł pracodawcę to ze względu na wiek, stan zdrowia, nie przejdzie badań lekarskich koniecznych do podjęcia zatrudnienia. Ponadto apelujący wskazał, że jego rodzina korzysta ze świadczeń (...) w S., a on sam jest osobą niepełnosprawną. W tej sytuacji nie jest w stanie spłacać zaległości i nie może liczyć na poprawę swojej sytuacji.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy okazała się bezzasadna.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia sądu pierwszej instancji co do opisanego stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy dokonał trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie. To czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303).

Istotę sporu w sprawie, a jednocześnie źródło zarzutów podniesionych w środku zaskarżenia, stanowi ustalenie przez sąd pierwszej instancji, że w przypadku Z. K. nie zachodzą przesłanki do umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od miesiąca października 1999 r. do marca 2004 r. w kwocie 34.657 zł 88 gr., o których mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Przypomnieć zatem należy, że zgodnie z treścią powołanego przepisu w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności zlikwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Przepis art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10 (LEX nr 686798) wykładnia możliwości skorzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego w przypadkach szczególnie uzasadnionych związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów (art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych), dotyczy nadzwyczajnego zwolnienia zobowiązanego z długu alimentacyjnego, co następuje kosztem uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych, i już z tej przyczyny powinna być ścisła, a nie rozszerzająca.

Wprawdzie, co do zasady uznanie za szczególnie uzasadniony przypadek związany z nadzwyczajną sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego poddaje się suwerennej weryfikacji przez sądy ubezpieczeń społecznych, jednakże dokonana ocena nie może być dowolna lub nadmiernie poszerzająca możliwości korzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych oraz uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Dlatego za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny.

Podkreślić przy tym należy, że ugruntowanym w orzecznictwie i praktyce jest stanowisko, iż przy podejmowaniu decyzji organ rentowy winien uwzględniać indywidualną sytuację każdego dłużnika, w tym zwłaszcza jego wiek, okres zadłużenia, okoliczności życiowe, zdolności zarobkowe – składające się na jego stan rodzinny i zdrowotny, zaś jako sytuacje szczególnie uzasadnione, traktować należy te, które przy uwzględnieniu całokształtu powyższych okoliczności przekonują, że zobowiązany, pomimo starań, nie jest w stanie uregulować dłużnych należności. Są to zatem wyłącznie wyjątkowe, nietypowe, czy nawet losowe okoliczności występujące po stronie wnioskodawcy.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, z oczywistych względów zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach (por. wyrok z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007/21-22/326). Umorzenie zaległych składek jest zastrzeżone dla sytuacji szczególnych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia, inne względy społeczne oraz znikome źródło przychodów na utrzymanie, nie jest realnie możliwe wywiązanie się ze zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 270/09, LEX nr 585729 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 listopada 2004 r., III AUa 1381/04, OSA 2005/12/35).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy w ocenie Sądu Apelacyjnego nie można uznać by wnioskodawca znajdował się w szczególnie uzasadnionych okolicznościach, o których mowa w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Wnioskodawca powołując się na swoją trudną sytuację zdrowotną i majątkową jako szczególną okoliczność, która miałaby uzasadniać umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych przez fundusz świadczeń, pomija, że konieczność spłaty jego zadłużenia wobec funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją wieloletniego nie wywiązania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swoich dzieci, które nie były w stanie utrzymać się samodzielnie.

Tymczasem, jak już wcześniej wspomniano, za „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego uznaje się sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji.

Z prawidłowo dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych jednoznacznie wynika, że okoliczność złej sytuacji finansowej może ulec zmianie jeżeli tylko ubezpieczony podejmie zatrudnienie, na które jego stan zdrowia wciąż zezwala. Okoliczność, że Z. K. czuje się tak chory, iż nie może podjąć i świadczyć pracy wobec jednoznacznych opinii biegłych sądowych, w tym specjalistów medycyny pracy wydanych w ostatnim czasie na potrzeby procesu o prawo do renty (sygn. akt VI U 451/16) i niniejszej sprawy, jest subiektywnym odczuciem nie popartym obiektywnymi dowodami. W tych okolicznościach fakt, że wnioskodawca legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, również nie eliminuje go z kręgu osób mających możliwość zarobkowania.

Ponadto zaznaczyć należy, że apelujący podnosząc, iż z uwagi na stan zdrowia i wiek nie ma żadnych szans na podjęcie pracy zarobkowej, w żaden sposób nie wykazał, aby podejmował jakiegokolwiek starania w celu znalezienia zatrudnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że zmniejszona zdolność do pracy nie wyklucza możliwości podjęcia pracy w zawodach niewymagających pełnego stanu zdrowia i szczególnych kwalifikacji. Na wnioskodawcy spoczywa obowiązek pracy w granicach jego możliwości, przy czym z obowiązku tego wynika konieczność dostosowania się do nowych warunków. Każdy człowiek powinien pracować w granicach swoich możliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1967 r., II PR 20/67, LEX nr 13922 i NP. 1968 r., nr 1, str. 124).

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny podziela ocenę sądu pierwszej instancji, że w chwili wydania zaskarżonej decyzji nie wystąpiły szczególne okoliczności, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosku Z. K.. Również w ocenie Sądu Apelacyjnego podnoszone przez wnioskodawcę okoliczności dotyczące złej kondycji finansowej, nie mogą zostać uznane za nadzwyczajne sytuacje, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obciążających go zaległości alimentacyjnych. Podkreślić należy, że zadłużenie zobowiązanego powstało na skutek nie wywiązania się z obowiązku alimentacyjnego względem dzieci, gdy był on człowiekiem zdrowym i w sile wieku. Ponadto mimo ustalonego stopnia niepełnosprawności zobowiązany może dołożyć starań w pozyskaniu pracy.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się takich okoliczności, które przemawiałyby za uznaniem sytuacji zdrowotnej, rodzinnej czy majątkowej Z. K. za szczególnie wyjątkową, a tym samym za umorzeniem

jego zadłużenia wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego w łącznej kwocie 34.657 zł 88 gr. na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawcy za nieuzasadnioną i dlatego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk